

DZIENNIK BERLIŃSKI

Przedpłata wynosi: w ekspedycji, w agencjach i na poczte kwartalnie 2 mk.; z odnośzeniem do domu 242 mk.; miesięcznie 67 fen., z odnośzeniem do domu 81 fenigów. — Wysyłka pod opaską kwartalnie 4.50 mk. — U spedytorów miesięcznie 90 fen.

wychodzi codziennie

z wyjątkiem niedziel i świąt, z datą na dzień następny.

Adresować należy:

**Dziennik Berliński, Berlin O 27,
Raupachstrasse 6.**

Cena ogłoszeń: 25 fenigów od wiersza petytowego — reklamy lub ogłoszenia na trzeciej stronie 50 fen. od wiersza petytowego. — Rękopisów redakcja nie zwraca, lecz je niszczy. — Redakcja, administracja i ekspedycja: Berlin O 27, Raupachstr. 6.

Telefon: Alexander nr. 49 05.

Telefon: Alexander nr. 49 05.

Berlin, czwartek 25 listopada 1915.

Z placu boju.

Tragedya Serbii.

Położenie jest bez zmiany na zachodnim teatrze wojny; na wschodnim lokalne walki, na włoskim w dalszym ciągu trwa z nieustającą gwałtownością ofenzywa włoska.

Mitrowica i Pristina zajęte zostały wczoraj przez wojska sprzymierzone. Obecni obejmujące z trzech stron wojska serbskie zacieśniają się coraz bardziej; na historycznym Kosowym Polu, gdzie ongiś rozbita została przez Turków wielkoserbskie państwo Stefana Duszana, przygotowywać się zdaje ostatnia decydująca walka. Krytycy wojskowi niemieccy liczą, że ta bitwa na Kosowym Polu złamie ostatecznie opór serbski; wskazują oni, że teren operacyjny, który pozostał jeszcze Serbom, jest bardzo niewielki i otwarty jedynie na zachód w kierunku ku góróm albańskim i Czarnogórze. Niedostępne góry, nieliczne drogi, zasypane w dodatku już prawdopodobnie śniegiem, utrudniają ewentualny odwrot a równocześnie uniemożliwiają prawie zupełnie dowóz prowiantu i amunicji. To też nawet ze źródeł czwórporzumienia dochodzą niekiedy głosy, opisujące w najbardziej ponurych barwach okropne warunki, w jakich na Kosowym Polu znajduje się armia serbska, tembardziej że ogólna nędzę powiększają jeszcze tłumy nieszczęśliwych bezdomnych, uciekinierów z całej Serbii, które tam schroniły się za wojskiem, a obecnie również cierpią głód i niedostatek.

Jednym słowem ten ostatni akt wojny serbskiej przedstawia wprost tragiczny obraz. Wojsko, które od r. 1912 nieledwie nieustannie jest w polu i w trzech wojnach walczyło pomyślnie z Turkami, Bułgarami i Austriakami obecnie zagrożone jest głodem i wycieńczone prawie zupełnie. Niemniej nawet strona nieprzyjacielska przyznaje, że to wojsko serbskie, do którego zaciągnięci zostali podobno wszyscy mężczyźni od 16 do 60 lat, dało dotąd dowody najwyższego męstwa i wytrwałości i zasłużyło sobie na ogólne uznanie. Równie tragiczny obraz przedstawia zarazem upadek narodu serbskiego, który zniósłszy tyle klęsk wojennych, lecz uniesiony własnymi zwycięstwami, jeszcze niedawno temu ludził się nadziejami utworzenia państwa wielkoserbskiego, do którego przyłączeni by zostali południowi Słowianie Austro-Węgier, a dziś widzi posępną rzeczywistość tak zupełnie odmienną od wysnionych marzeń.

Dla sprzymierzonych wojsko austro-niemiecko-bułgarskich z zajęciem prawie całej Serbii i z pobiciem armii serbskich spełnieniem jest pierwsze zadanie kampanii bałkańskiej. Przyznają to bez wszystkiego bezstronne głosy, nawet bardzo życzliwe sprawie koalicji. Wprawdzie powiedzieć można, że mimo ciągłego odwrotu wojska serbskie zdolały dotąd uniknąć decydującej klęski i na ogół przedstawiają jeszcze pewną wartość bojową; jednakże chwilowo, kiedy trudny odwrot do Albanii wydaje się dla nich jedynym ratunkiem, wojska te schodzą na drugi plan i mogą dopiero znów nabrać znaczenia w razie podjęcia większej akcji ze strony koalicji.

Do tej akcji Anglia zobowiązana jest przez uroczyste oświadczenie Asquitha w parlamencie angielskim, że zupełna niezawisłość Serbii pozostanie dla Anglii jednym z najważniejszych warunków przyszłego pokoju. Jakoby w potwierdzeniu tego otrzymuje paryski »Petit Journal« następujący, co prawda niezwykle optymistyczny telegram od współpracownika swego ze Salonik; tenże donosi, że widział się z członkiem rządu serbskiego, który oświadczył, że Serbia zamierza znów podjąć ofensywę, gdy tylko wojska koalicji będą dość silne. Asquith ponownie zapewnił telegraficznie rząd serbski, że Anglia zdecydowana jest dalej prowadzić akcję na Bałkanach. Francja i Anglia przygotowują tam niespodzianki, które niebawem wyjdą na jaw.

Chwilowo według telegramów Havasa lądowanie wojsk w Salonikach trwa dalej i nowe te oddziały

mają być skierowane dla obrony Monastynu, gdzie według wiadomości angielskich i włoskich ofensywa bułgarska w tych ostatnich dniach miała zostać wstrzymana.

W Atenach mocarstwa koalicji wręczyły nową notę, która rzekomo utrzymana jest w przyjaznym tonie i nie stawia Grecji specjalnego terminu dla spełnienia zadań czwórporzumienia. Telegram Havasa przypuszcza, że porozumienie dojdzie do skutku.

Komunikat niemiecki.

Wielka główna kwatera, dnia 24 listopada.

Zachodni plac boju.

Nie było znamiennych wydarzeń.

Główny dowódca angielski próbował powątpić o urzędowym niemieckim sprostowaniu, że wszystkie podczas walk pod Loos w dniu 18 października uczestniczące wojska niemieckie utraciły nie 7000 do 8000, lecz 763 żołnierzy. Na to nie mamy nie do odowiedzenia.

Wschodni plac boju.

Grupa wojsk marszałka polnego Hindenburga:

Na południowy wschód od Rygi wpadło podczas ataku na Berseminie, gdzieśmy przejściowo z miejscowości tej Rosyan wyparli — 6 oficer. i 700 żołn. w nasze ręce. Zdobyto dwie kartaczozy. Naprzód wysunięta pozycja pod Jenopolem (na północ od Illux) musiała być cofnięta wskutek rosyjskiego ataku; kontratakami folwark odzyskano z powrotem.

Grupa wojsk marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego.

Sytuacja nie uległa zmianie.

Grupa wojsk generała Linsingena.

Atski oddziałów rosyjskich na północny wschód od Czartoryska i pod Dubiszczami, (na północny wschód od toru kolejowego Kowel Rowno) zostały odparte. Wzięto 50 jeńców i trzy karabiny maszynowe.

Bałkański plac boju.

Mitrowica została zajęta przez wojska austriacko-węgierskie, Pristina przez wojska niemieckie. Serbowie zostali wyparci na zachód od Pristiny poza Sitnicę.

Naczelne dowództwo armii.

Komunikat austriacki.

Wiedeń, 24. 11. Urzędowo donoszą:

Rosyjski plac boju.

Nic nowego.

Włoski plac boju.

Przyczółek mostu pod Gorycą pozostawał co prawda także i wczoraj pod ożywionym ogniem armatnim i ter. ed powietrznych. W walkach piechoty natomiast nastąpiła przerwa, ponieważ Włosi nie atakowali. Tem zacieciej walczone około Monte San Michele. Na północ od góry wtargnęły silne oddziały włoskie po poł. do naszych pozycji. Piechota styryjska i honwedzi przeszli do kontrataku i odrzucili zupełnie nieprzyjaciela po zmiennych zaciętych walkach na białą broń. Kilka ataków na Monte San Michele samą i w okolicy San Martino zostało odpartych z bardzo ciężkimi stratami dla nieprzyjaciela, próby ataków na nasze pozycje na Monte dei Sei Busi zostały nalychmiast stłumione naszym ogniem. Przeciw barykadom na drodze pod Zagóra rzucał nieprzyjaciel ciężkie torpedy powietrzne, które wydzielały trujące gazy. Na południowym froncie Tyrolu były ostrzelwane dworzec i stare miasta Rivy. Jeden z naszych lotników rzucał bomby na baraki i magazyny w Ala.

Południowo-wschodni plac boju.

Nad górną Driną przeszedł dzień spokojnie. Pod Pribojem wywalczyły sobie nasze wojska przejście na południowy brzeg Limu. Na południe od Nowego Bazaru postępują c. k. wojska w kierunku granicy czarnogórskiej. Wojska austriacko-węgierskie postępujące doliną Ibaru wyrzuciły w gwałtownych walkach nie-

przyjaciela z jego pozycji na północny wschód od Mitrowicy i wkroczyły do tego miasta. Wzięły do niewoli 700 żołnierzy, w tem 4 oficerów. — Także i Pristina została Serbom wydarta. Kolumna niemiecka wtargnęła od północy, kolumna bułgarska postępowała od wschodu.

Zastępca szefa sztabu generalnego, v. Hoefler, marszałek polny porucznik.

Komunikat rosyjski

Urzędowe sprawozdanie z 23 bm. powiada: Na froncie w okolicy Dźwińska na północ od jeziora Swenten zdobyliśmy szaniec nieprzyjacielskie pierwszej linii. Na południe zachód od Dźwińska przeszedł nieprzyjaciel wzdłuż rzeki Laukessa do ataku, lecz został zmuszony przez nasz ogień, do cofnięcia się ze stratami do swych starych pozycji. Nareszcie frontu od zatoki ryskiej aż do Prypeci nie było zmiany. Na lewym brzegu środkowego Styru zaatakowały nasze wojska nieprzyjaciela na zachód od wsi Kozlińce (na północny wschód od Czartoryska nad Styrem). Część nieprzyjaciela uciekła, reszta została wybita bagnietem. W Galicyi na wschodnim brzegu Styru został przez nasz ogień powstrzymany atak nieprzyjacielski koło wsi Cmielówka, na południe zachód od Trembowli.

Na froncie Kaukazu nie było zmiany.

Komunikat bułgarski.

Urzędowe doniesienia o operacjach z dnia 22 bm. głoszą: Walki trwają w dalszym ciągu na Kosowym polu. Zdobyliśmy sześć haubic szybkostrzelnych i dwa szybkostrzelne działka, jak również wiele amunicji i materiału wojennego i wzięliśmy wielu jeńców. Na reszcie frontów nie było zmiany. Jeńcy francuscy opowiadają, że oficerowie zapewniali ich, iż w bułgarskiej armii znajdują się wojska złożone z ludojadów. 19 bm. straciły nasze wojska jeden z trzech nieprzyjacielskich latawców wodnych przelatujących ponad Feradzikiem, który spadł wśród armii nad dolną Marycą, gdzie splonął.

Komunikat włoski.

Urzędowe sprawozdanie włoskie z 23 bm. powiada: Późniejsze raporty o walkach z 20 i 21 listopada celem zdobycia wzgórz na północny-wschód od Oslawic uwydatniają ich znaczenie i ich straszną zaciekłość. Z wojskami 4. dywizji Garceggio szła o lepsze brygada grenadyerów z Sardynii pod względem odwagi i waleczności podczas szturmów i wytrwałości i siły odpornej w powstrzymywaniu gwałtownych nieustannie powtarzających się kontrataków nieprzyjacielskich. Wczoraj nie było już więcej na tym odcinku frontu żadnych znaczących kontrataków nieprzyjacielskich, dzień przeszedł stosunkowo spokojnie. Wojska nasze mogły ufortyfikować zdobyte pozycje. Na gorze Kalwaryi, na zachód od Gorycy atakowaliśmy w dalszym ciągu, dotarliśmy do szczytu i utrzymaliśmy go potem wśród huraganu koncentrycznego ognia artylerii nieprzyjacielskiej. Na Karście została, po odparciu w nocy słabych napadów nieprzyjacielskich, podjęta znowu energicznie obustronna akcja; zdobyliśmy silny szaniec w pobliżu kościoła San Martino dei Carso. Ogółem wzięto wczoraj 90 jeńców, w tem siedmiu oficerów. Cadorna.

W południowej Macedonii.

London, 24. 11. »Times« donosi w dniu 21 bm. z Monastynu: Dotąd nie nastąpiło żadne starcie między wojskami bułgarskimi a serbskimi na południe od Prilepu. Niewiadomy jest powód wstrzymania ofensywy bułgarskiej. W dn. 22 bm. donoszą, że beczynność na tym froncie trwa dalej; zagrożenie Monastynu chwilowo wydaje się usunięte.

Saloniki, 24. 11. (Havas). Przybyły tu wczoraj cztery statki zaopatrzone wojskiem oraz pięć innych z amunicją, samolotami i samochodami. Rozpoczął się wczoraj transport wielkiej ilości armat i amunicji dla wojsk serbskich do Monastynu. Część wojsk serbskich z Albanii wysłana została do przełęczy Kaczanik dla wzmocnienia stojących tam oddziałów. Na froncie północno-wschodnim Bułgarzy zostali wczoraj po raz trzeci odparci.

Pokwitowanie.

Na bezdomnych rodaków w myśl odezwy Rady Narodowej:

W. Chrapczak	10.— mk.
Maryanna L. zt. u p. Zawadzkiej	1.— »
Łapa	6.— »
St. R.	5.— »
Ł. T.	5.— »
Nijak	10.— »
W. Madraszkiewicz	10.— »
M. Angier	2.— »
Tow. Polek Maryi Konopnickiej Schönebg.	7.70 »
A. Lesiewicz	5.— »
Piotr Zwoliński Lichtenbg.	3.— »
Tadeusz Zwoliński	3.— »
Wł. Zbroński, Lipsk	10.— »
Andrzej Michalak	6.— »
Fr. Fijałkowski, 2 rata	5.— »
Fr. D. laz., Charleville	5.— »
St. Kowalski, landsztur., zaoszczędz. z żołdu	10.— »
F. Ł.	5.— »
Od podnóżka Tomasa G., rodem z Czerśli pow. Łukowski	5.— »
Tow. Polek »Gniazda zwykła składka	10.— »
» » » reszta z rocznicy	30.— »
Teodor Arendt, Halensee	5.— »
Zebr. przez p. Rydlewicza w kółku znajom.	9.— »
A. Buhnański, Brandenburg	2.— »
Bercia, 2 rata	1.— »
Przybylski złoż. u p. Schmidta	5.— »
W. N. » » » »	5.— »
L. Wierzejewska » » » »	5.— »
Kółko wtorkowe, zamiast wiecz. imiennego	50.— »
Zebr. na wycieczkę Tow. Polek król. Jadwigi	10.— »
Tow. Polek Król. Jadwigi dobrowolny datek	17.— »
Zebr. na posiedz. Tow. Polek, Charlbg.	14.— »
Roszkiewicz	10.— »
Każ. Przywarski	30.— »
Smigielski, zaoszczędz. żołdu	15.— »
Józef Majczak	3.— »
Maryanna Norbecka	4.— »
Pospieszynski	5.— »
A. Andrysiak	10.— »
Kliniewski	2.— »
Przybylski, Charlbg. z powodu zdania egz.	10.— »
Warchulski	3.— »
Mizera	3.— »
N. N.	2.— »
Rajewski, II rata	10.— »

Anna i Marya Stranc	4.— mk.
P. Droste	1.— »
Tow. śpiewu św. Cecylii zebr. na posiedz.	54.15 »
Rodzina Langer, Aschersleben	5.— »
Irena i Stasiunia Maier, Steglitz, w miejsce choinki na gwiazdkę	10.— »
K. Nowaczyk	5.— »
J. Brisa	5.— »
Antonina Bartylak	5.— »
Anielka Bartylak	1.— »
M. Ziomek	5.— »
A. Sliwiński, landszturmista	3.— »
Zebr. na rocznicę Tow. »Stella«	45.— »
Zebr. na wiecz. fam. u pp. Nowakowskich Charlottenburg	21.— »
Rosińska	6.— »
Gintrowski, III rata	5.— »
Teresa Gintrowska	5.— »
Julianna Szulc	6.— »
Fr. Kucza	5.— »
Kotaski Hallensee	5.— »
Spitta, Brandenburg	3.— »

Zebrano od 1 lipca w Dzien. Berliński. 10 250.80 mk.

„Ćwiczenia w polskim piśmianu“.

Konieczny dodatek do elementarza ułożył p. Jan Suchowiak. Nakładem Rady Narodowej w Poznaniu. Cena 15 fen., z przesyłką 20 fen. Do nabycia w ekspedycji »Dziennika Berlińskiego«. Zamiejscowych uprasza się o nadsyłanie należytości w znaczkach listowych.

Z Towarzystw berlińskich i okolicznych.

Posiedzenia.

W piątek 26. 11.:

- Okręg Tow. Przemysłowych w Berlinie. Wallstr. 20 o 9. Przybycie delegatów i prezosa konieczne.
- Tow. śpiewu Chopin. Strassmannstr. 39 o 9. Ważne sprawy. — Komplet pożądany.
- Stowarzyszenie Przemysłowej Oszczędności »O własnych siłach« Strassmannstr. 39 o 8 1/2.
- Komisyja kościelna w Moabit. Oldenburgerstr. 39 o pół 9.

W sobotę 27. 11.:

- Zjed. Zawod. Polskie Wedding, o 9 przy Köalinerstr. 17. Zarządu i mężów zaufania.
- Tow. Obywateli Polskich. Grüner Weg 27 o 9.

W niedzielę 28. 11.:

- Tow. Terminatorów Wallstr. 20 punktualnie o 3. Obchód Mickiewiczowski.
- Tow. Kat. Robotników fila IV. Lychenerstr. 130 o godz. 5. Posiedzenie familijne. — Wyjazd.
- Żniński Sokół Moabit. Zebranie z obchodem o godz. 6 na sali przy Turmstr. 26
- Sokół, Schöneberg. Kyffhäuserstr. 1 o 6 (Tomikowski).
- Sokół Berlia III Köalinerstr. 17 o 3. Połączone z obchodem Kościuszkowskim. Wykład p. Rise.
- Tow. Przemysł. »Piszc«. Veteraneustr. 18 o godz. 6. Połączone z obchodem 26 rocznicy.
- Tow. Polek »Niederwalki«, Niederwallstr. 11, o 5
- Zjed. Zawod. Polskie Wedding, Köalinerstr. 17 o 2 i pół. Penarne.
- Tow. Polek św. Józefa u p. Goździewicza, Grüner Weg 29 o 5. Schadzka dla dzieci o godz. 3.

W poniedziałek 29. 11.

- Tow. Młodzieży na poł. wschodzie, Görlitzer Str. 43 o 8
- Komitet kościelny św. Piusa, Lebusenstr. 13 o godz. 9. Celebry przysposobiania dzieci d. Sakramentów św. Wykład.
- Tow. polsko-kat. z Niederwalki. Niederwallstr. 11 punkt. o 9. Nadzwyczajne.

Lekcje śpiewu.

- Tow. śpiewu św. Cecylii. Lekcja śpiewu w czwartek o godz. 9 u p. Goździewicza przy Grüner Weg 29.
- Tow. śpiewu Lutnia. Lekcja chóru mieszanego w czwartek o 9 w lokalu p. Handechna, Oldenburgerstr. 39.
- »Harmonia«. Lekcja chóru żeńskiego w piątek o godz. 9 przy Niederwallstr. 11.

Z życia Towarzystw charlottenburskich.

- »Sokół« w Charlottenburgu. Posiedzenie w poniedziałek przy Schlossstr. 32, punktualnie o 8 i pół.
- Obchód Mickiewiczowski w Charlottenburgu odbędzie się w niedzielę 5 grudnia o godz. 6 na sali »Hohenzollernsäte« przy Berlinerstr. 105. — Program obfity z współudziałem sił artystycznych. Bliższe szczegóły później.

W poniedziałek, dnia 22 bm. zmarła nasza droga matka i babka śp.

Katarzyna Wysocka
z domu Stańska

w 66 roku życia, o czym donoszą w smutku pogrążone dzieci.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26 bm. po poł. o godz. 1/2 4 na cmentarzu św. Piusa w Wilhelmsbergu.

Skład hurtowny likierów i koniaków
firmy **B. Kasprowicza z Gniezna**

Zamówienie od 3 butelek począwszy skutecznie odwrócić.

Jan Schmidt, Berlin NW 21, Emdenerstr. 51.
Skład cygar i papierosów.

Główne zastępstwo i skład hurtowny na Berlin i okolice.
Telefon Moabit nr. 2915.

Rodacy! Abonujcie „Dzien. Berliński“.

BANK SKARBONA

Sp. zap. z ogr. por.

CHARLOTTENSTRASSE 84, parter
tuż przy narożniku Kochstrasse.

Telefon: Amt Moritzplatz nr. 945.
Pocztowe konto czekowe: Berlin nr. 11043.

Przyjmuje oszczędności począwszy od 1 mk. oprocentowując je stosownie do wypowiedzenia i udziela spółnikom pożyczek. Zakłada konta czekowe, dyskontuje i inkasuje weksle i poleca się do załatwienia wszelkich transakcji w zakresie bankierstwa wchodzących.

GODZINY URZĘDOWE:
W dni powszednie od godz. 10-2
w niedziele od godz. 12-2.

ZARZĄD:
Strzyżński. Kołodziejczyk. Mizgalski.

Wybor dla poza-miejscowym tylko za zaliczką — wymiana dozwolona.

Krótki termin zmusza do szybkiego skupowania!

PLUSZ.
Płaszcz z la pluszu Seal, śl. modele, gładkie lub naszywane futerkiem obecnie za 150, 105, 86, 65 mk. później 170, 160, 145, 100 mk. Jedw. pluszowe płaszcze, krótkie i długie za 33 mk., później 50 mk. Płaszcz wełn. plusz. naśl. persk. lub krymerk. obecnie za 49, 68, 85.— później 70, 90, 110 mk. Płaszcz astrachanowe la, długie, jeszcze za 30 mk., później 55 mk. Poj. krótkie jaczki futrz. i pluszowe, jeszcze za 50 mk., później 125 mk.

FUTRA.
Płaszcz z prawdz. Seal - plusz, najlepszy towar, dobra praca kuśnier-ska, jeszcze za 650, 500, 300 mk. później 1200, 700, 450 mk. Fantazyjne płaszcze futrz. z Soboli, Sealbisam, jeszcze za 130, 250 mk. później 225, 500 mk. Garnitury skunks, lisa - alaska, z kun, najmodniejsze formy, peleyrnykowe, jeszcze bardzo tanie, w krótkim czasie do 40% drożej.

KOSTYUMY
Płaszcz z Loden jeszcze 15 mk. aksamitne, w brąz, ziel., lilów. i róż. nych kol., naszywane prawdziw. futrem jeszcze 10 mk. Jedwabne suknie jeszcze 10 mk. Kostiumy-Loden jeszcze 27 mk. jeszcze 35, modele 65, później 140 mk.

ULSTRY
ciepłe materje, ładne modele (także krótkie sportowe), jeszcze za 11.50, 22.00, 35.00 mk., później 18.00, 30.00, 50.00 mk. Płaszcz gumowe najl. towar 18.00, 39.00, 28.20, później 30 do 70 mk.

WESTMANN.
Berlin W. Mohrenstrasse 37a przy Kolonadach.
NO., Gr. Frankfurterstrasse 115 przy Andreasstrasse.

Ćwiczenia orkiestry
w piątek o godz. 9-tej przy Gubenerstr. 45, u p. Tondora.

Uprasza się osoby muzyczne o liczny udział.

Poszukuje się **kierownika** lub **kierowniczkę windy** [Fahrstuhlführer].

Technikum Süden
Telefon Moritzplatz nr. 6421.
Kottbuserdamm 79.
Dla niewykształconych krótko-wale kursa nadogodnych warunk.

Chłopca
do posyłek (15—16 lat) z własnym kołem przyjmie na stałe **Dziennik Berliński.**
Raupachstr. 6.

Każdy, kto się chce przysłużyć sprawie naszej, niech zdo-będzie nam choć **jednego abonenta!**

Jedyna polska-fabryka cygar i papierosów i krajalnia tytoni

W. H. FYRST, BERLIN O., SCHILLINGSTR. 7

Hurtownie! Tel. Königstadt 1696. Detalicznie!
poleca wyroby własne.

Tytonie luźne i w paczkach po 1, 2 i 3 ten. za gram, od 25 gramów począwszy. Giltzy 100 sztuk tylko 30 fen. Maszynki. Papierki.

Hurtowny skład papierosów „Noblesse“ i „Extra Noblesse“, „Dubec“, „Vulkan“, „Sulima“ i wiele innych taniejszych i zagran., które po fabrycznych cenach oddaje.

ZŁOTY MEDAL.